

Redakcja 2013-08-24, ostatnia aktualizacja 2013-09-06 13:19:40

Hanna Napora i Paulina Napora postanowiły podjąć się metamorfozy pod okiem lekarza medycyny estetycznej. Jaką dostały diagnozę?

Hanna Napora (65): Co w sobie kocham? Szczerłość. I oczy mam ładne.

Co chcę pożegnać na zawsze? Zmarszczki, plamy na rękach i brzuch. Generalnie chciałabym wyglądać 20 lat młodziej.



Co mówi lekarz medycyny estetycznej ?

Dr Katarzyna Jasiewicz: Jeśli chodzi o ciało piętą achillesową Hanny jest brzuch. Żeby nadać mu pożądany kształt i ujędrnić zastosuję serię zabiegów Icoone i I-lipo. Zamknę też widoczne na nogach naczynka laserem Nd-YAG. Hanna czuje się młodsza, niż wskazuje jej metryka. Jej wiek zdradzają dwie rzeczy: dłonie i szyja. Na grzbietach dłoni i twarzy widać przebarwienia posłoneczne, które usunę laserem Nd-Yag q-switch. Szyja wymaga kombinacji zabiegów. Pożądaną kształt i jędrność nadadzą jej nici Shilhouette, zaś jakość skóry poprawią zabiegi Dermafrac i Thermolifting Zaffiro. Te same zabiegi zastosuję na twarzy. Żeby uzupełnić ubytki i sprawić, żeby owal twarzy był bardziej wyrazisty użyję preparatu Sculptra (kwas polimlekowy), którym wypełnię okolice żuchwy, skroni, nosa i szyi. Zmarszczki mimiczne wygładzę przy użyciu toksyny botulinowej i kwasu hialuronowego (kurze łapki, łwia zmarszczka, bruzdy marionetki). Usunę także z twarzy znamiona i brodawki.

Paulina Napora (38): Co w sobie kocham? Lubię swoją twarz, nie chciałabym w niej wiele zmieniać.

Co chcę pożegnać na zawsze ? Zmarszczki przy oczach. Uda i biodra - to są części ciała, nad którymi nie panuję.



Co mówi lekarz medycyny estetycznej ?

Dr Katarzyna Jasiewicz: Paulina chce pozbyć się nadmiaru tłuszczu na udach i biodrach, potocznie nazywanego "bryczesami" i wygładzić skórę w tamtych okolicach. Pomogę jej w tym stosując serię masaży Icoone i I-lipo. Kolejną rzeczą, z którą chciałaby pożegnać się Paulina są **zmarszczki** w kącikach oczu - kurze łapki. Żeby je skorygować wystarczy kilka iniekcji toksyny botulinowej. Ten sam preparat pozwoli mi wygładzić łwią zmarszczkę między brwiami Pauliny. Żeby pobudzić do regeneracji skórę Pauliny skorzystam z możliwości jakie daje Thermolifting Zaffiro - wpływający na kondycję włókien kolagenowych i owal twarzy. Uzupełnieniem zabiegu będzie Dermafrac - masaż rolkami podającym pod skórę preparat ujędrniający i nawilżający tkanki. Żeby zniwelować pierwsze ubytki tkanki kostnej i mięśniowej, które pojawiły się w okolicach skroni - podam preparat Sculptra. Zapadnięty obszar pod oczami odzyska objętość dzięki podaniu kwasu hialuronowego specjalną igłą - kaniulą.

Paulina wiedziała, że chce być aktorką od 15 roku życia. Z rodzinnego Pińczowa wyjechała na studia aktorskie do Krakowa. Od zawsze pasjonuje się rozwojem osobistym i duchowym. Jej pasją to coaching. Pierwszą osobą, która na tym skorzystała jest jej mama. Po przejściu na emeryturę nie mogła się odnaleźć. To Paulina namówiła ją na przeprowadzkę do Krakowa, wspólnie otworzyły pensjonat, którym mama zarządza. Lubią być blisko siebie. Zdarza się, że mówią to samo w tej samej chwili (a jeszcze częściej mówią równocześnie). Hanna przez kilkanaście lat była dyrektorem w Domu Kultury w Pińczowie. Przyznaje, zaprzęgnięta pracą, nie miała wystarczająco czasu i cierpliwości do **dzieci**. Z perspektywy lat widzi też: zawsze ciągnęło mnie na scenę, mam duszę artystki - praca na etacie to

był gorset, w który się wciskałam. Satisfakcję dawał jej śpiew. Od kilku lat realizuje swój talent: [gra](#) w teatrze Łażnia Nowa w Nowej Hucie. Mimo to, chciałby mieć więcej pewności siebie i bardziej akceptować swoje ciało. Dlatego, kiedy Paulina dowiedziała się o metamorfozach.com od razu pomyślała o mamie. -Zmiana zewnętrzna musi być w harmonii ze zmianą wewnętrzną. Mam nadzieję, że kiedy mama zacznie się sobie podobać - uwierzy w siebie - mówi Paulina.

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - www.gazeta.pl © Agora SA
